

Z KRAKOWA DNIA 27. LISTOPADA 1811 Roku WE SRODĘ.

## WYROKI KROLEWSKIE.

*Wpis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 20 miesiąca Marca Roku 1809.*

### FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Chąc, ażeby w Naszem Xięstwie Warszawskim rolnictwo, fabryki, rzemiosła, i każdy gatunek przemysłu użytecznego mogły być do jak najlepszego przypro-  
wadzone stanu, za wniesieniem Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, i za zdaniem Naszej Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiąmy, co następuje:

Art. 1. Każdy Rzemieślnik lub Rolnik, wprowadzając się z obcych krajów, i osiadając w Naszem Xięstwie Warszawskim, przez sześć lat od wszystkich ciężarów i opłat publicznych jakiegokolwiek rodzaju, ma być wolnym.

Art. 2. Procz tego, Rolnikom w prowadzającym się do kraju i osiadającym w dobrach Narodowych, na gruntach publicznych, uwolnienie przez sześć lat od opłat i czynszów za takowe grunta jest zawarowane.

Art. 3. Cudzoziemcy przybywający wszyscy i dzieci ich do kraju w prowadzone, wolne być mają od popisu wojsko-

wego.

Art. 4. Koloniści przez zesłany Rząd osadzeni, również mają być wolni od popisu.

Art. 5. Tak tych Kolonistów, jako i cudzoziemców w Naszem Xięstwie Warszawskim osiadłych i osiadających, oddaemy pod szczególną opiekę Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, i Prefektów Departamentowych, mieć chcąc, ażeby im osiadanie w kraju wszelkimi sposobami ułatwiali, i onych w spokojnym używaniu nadanych im Praw i wolności zachowywali.

Uskutecznienie tej Naszej woli Ministrom Naszym Xięstwa Warszawskiego, w czem do którego należy, zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.)

Przez Króla.

Zgodno z orygina.

*Felix Łubiński, Minister Sekretarz Stanu*  
*Minister Sprawiedli: Stanisław Breza.*

(L.S.) Zgodno z oryginałem:

*Antoni Joneman Minister Sekret. Stanu*  
*Sekretarz Jeneralny. Stanisław Breza.*

II. *Wyrok pod d 5 Listopada 1811.*

Na przełożenie Ministra Naszego Spraw Wewnętrznych i po wystuchaniu naszej Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiąmy co następuje:

Art. 1. Dzierżawcom dóbr Narodowych Departamentow Krakowskiego, Lubelskiego, Radomskiego i Siedleckiego, z którymi rachunki i nie są ukończone i pretensye przez Rady Sporne oflatacznie niezadecydowane, dozwalamy iedną czwartą część summ dzierżawnych z lat 1808, 1809, 1810, za daniem doflataczney kaucyi, zaczekać.

Art. 2. Dla takich zaś possefisorow, z którymi rachunki ukończono, a ich pretensye udowodnione iuż w ratach do dnia biegnących, zostały przyjęte i potrącone, poczekanie takowe iako iuż niepotrzebne, mityśca nie ma.

Art. 3. Dzierżawcom, których pretensye w drodze Administracyney nie uznane, a pod rozpoznanie i decyzją Rad Prefekturalnych w prowadzone, czwartey części summy roczney dzierżawney niewynoszą, taka tylko ilość do oflatacznego zadecydowania, za kaucyą będzie poczekaną, iaka podlegającej sporowi wyrównywa.

Wykonanie niniejszego Dekretu, który w Dzienniku praw ma być umieszczony, Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych polecamy.

( Podpisy iak wyżej. )

Z Parwża d. 10 Listopada.

NN. Cesarstwo ( mowi Dziennik państwa ) spodziewanemi są naypoźniej dziś w Comiegnie. Zapewniają, iż z Comiegnie prosto do St. Cloud przyjadą, a zatem nie będą w Fontainebleau.

Kże Bassano, minister związkow zewnętrznych, powrócił iuż także z podróży do Hollandyi, rowniejak Minister sekretarz stanu, Hrabia Daru.

Pani Blanchard odprawia d. 27 Paź-

dziernika powietrzną podróż w Rzymie.

Do Bordeaux zawinęty d. 3 Listopada galioty Expres i Tetyda z Baltimore.

Z departamentu Gardy donoszą, iż olwki bardzo tam tego lata obrodziły.

D. gb. m. fregata la Gloire 44 działowa spuszczona została w Hawrze z warsztatu przy okrzykach: Niech żyje Cesarz!

Druga klasa instytutu miała wczoraj nadzwyczajne posiedzenie dla przyjęcia PP. Lactelle i Etienne, na którym znajdowało się bardzo wiele słuchaczow. Mowy nowych tych członkow, iako też odpowiedzi na nie PP. Sugur i Fontaines bardzo się wszystkim podobaty.

Z Bataui d. 7 Czerwca.

PP. Harenty i Pauat, audytorowie rady stanu przybyli do Bataui. Obiechali iuż całą tę osadę i bardzo dobrze byli od mieszkańców przyjętemi, którzy się cieszą, iż do Francyi przyłączonemi zostali i poczytują się za szczęśliwszych, że im na jeneralnego rządęcę P. Janson postano. Kwitnący stan tej osady i dobry duch, który mieszkańców ożywia, nie każą wątpić o dzielney obronie w przypadku nieprzyjacielskiego napadu.

Z Valence d. 29 Paź 1 iernika.

Kosztym rządu wyflawiony został w tutejszym katedralnym kościele pomnik Papiieżowi Piusowi VI, w którym iego serce i oflatki ziemskie złożone zostały. Wiadomo, iż Papiież ten zakończył swoje życie w tem mieście w Sierpniu roku 1799. Dla poświęcenia tego pomnika odprawione zostało d. 25 Paźdz. uroczyste nabożeństwo, na którym wszystkie znajdowały się rządowe władze. Kardynał Spina, arcybiskup Genueski, odprawił to nabożeństwo przy asyflencyi biskupow Awenionskiego i Walency. Na-

plyw wiernych był nadzwyczaj wielki, i wszyscy zdawali się bydź poruszeni czułem wyflawieniem cnot Piusa VI w kazaniu przez Kanonika Bilson mianem. — Pomnik ten cały z marmuru, składa się z podnożka, wyrażającego w płasko-rzeźbie Religiją i nadzieję, powyżey Pius w papieżkiem ubiorze, na wierzchu jego popiersie. Trumna zrobiona jest przez sławnego snycerza Maxymilien, a popiersie przez Kanowa.

*Z Madrytu d. 20 Października.*

Jenerał Lecapitaine, dowódzca w Toledo, natrafił d. 16 b. m. na potężną konnicę Medico i Gomez w liczbie 600 koni. Posłąpił zaraz przeciw niy. 100 dragonow od 22go pułku uderzyło na nieprzyjaciela i ścigało go dwie mile. Medico zgromadzał swych ludzi do sześciu razy, lecz tem większą poniosł klęskę. Zabrano rokoszanom w tey potyczce 80 koni i 57 jeńców, a w zabitych i ranionych nie mało utracili ludzi.

D. 18 otworzony uroczyście został zwyczajny bieg nauk w szkole główney w Alkala de Henares.

Wychodząca w Kadyxie gazeta *Seminarium patriotyczne* zawiera co następuje:

„Domesienia o trzecim woysku bardzo są sprzeczne: jedni przypisują iego pobicie Jenerałowi Quadra, drudzy Freirovi, trzeci nakoniec Blakowi. Rząd oznaymić tylko kazał krótki wypis z raportu o niektórych potyczkach. Wnosimy więc z tego wypisu, iż zdarzenia, które od 3 lat przy wszystkich woyskach zachodziły, ponowiły się i przy trzecim. (\*)

Kiedyż ułożemy lepsze plany i będziemy ostrożniey działać?

*Z Düsseldorfu d. 5 Listopada.*

N. Cesarz zdawał się bydź kontent z ducha, który ożywia mieszkańców tego miasta. Wszystkie klasy mieszkańców ubiegały się na wyścigi dla okazania wysokiemu Monarsze nayszluszych dowodow swego zapału i miłości. Duchowieństwo nasze dało przy tey okazji poznać ducha zgody i tolerancyi. Studzy wszelkiey religii zebrali się na audyencyą d. 2. Pastor Luterski miał w imieniu wszystkich mowę. Rabin, blisko stoletni starzec, przybył na tę audyencyą, wspierany po prawey od Katolickiego duchownego, a po lewey od Luterskiey.

Wczoray jeździli NN. Cesarstwo do zamku Beurath. Powrociwszy stamtąd po południu odprawił Cesarz z woyskiem obroty. W wieczor był bal, który NN. Cesarstwo obecnością swoją od godziny 9 do 10 zaszczycić raczyli. Przechodząc przez ulice byli uflawicznymi okrzykami witanemi. Całe miasto było wspaniale oświecone.

Dziś o 8 z rana opuścili NN. Cesarstwo miasto nasze. W Mühlheim nad Renem ieśdź będą śniadanie, potem przeviozą się przez Ren do Kolonii, gdzie obeyrzy Cesarz 4000 kirylserow.

*Z Gibraltaru d. 14 Października.*

Dziś rano widziano z twierdzy tu-teysey woysko Francukie w liczbie około 10,000 ludzi, idące przeciw wsi S. Rocha. Woysko Baleyterossa cofnęło się pod działą naszej twierdzy, a mieszkańcy daniem

(\*) To jest pobicie, rozpraszanie lub zupełne zniszczenie woyska rokoszanow. Czyż podobna, aby nasi współziomkowie tyle byli zaślepienymi, iż niemieliby utworzyć otzru na ujawiczenie od 3 lat doświadczona? (Przypisek Redaktura gazety Madryckiey.)

pierwey flantąd uciekli. Z południa weszły woyska Francuzkie do tey wsi i pozostały kilka oddziałów jazdy i piechoty ku twierdzy.

*Dnia 15 Października.* — Woysko Francuzkie, którem Marszałek Wiktor dowodzi, zajmuie to samo ieszcze flanowiisko i stoi na zachodzie S. Rocha wszyku bitwy.

Za zbliżeniem się Francuzow uciekli mieszkańcy z Algesiras na zieloną wyspę. Nieprzyaciel postąpił przeciw zamkowi Kasfelas. Siła iego wynosi przeszło 10,000 ludzi i dowodzi nią Jenerał Villate.

Z Tangeru donoszą, iż Cesarz Marokański dozwolił Francuzom wywieść z swego kraju 1000 wołów i tylą ilość zboża dla ich woyska w Hiszpanii.

*Z Londynu d. 31 Października.*

*( Z Dziennika Państwa )*

Wiadomość o pobiciu Hiszpańskiego Jenerała Balleysteros i o iego cofnieniu się pod działą Gibraltaru iest aż nadto pewna. Gazety Kadyxkie pod d. 19 Października potwierdzają to zdarzenie.

Gdy Balleysteros zobaczył się w przypadku, iż będzie od woyska Francuzkiego aż pod mury Gibraltaru odparty, posłał morzem gońca do Kadyxu prosząc o śpieszne posiłki. Dwie dywizye, iedna Angielska, druga Hiszpańska, odebrały zatem rozkaz udania się do Tariffa pod żagle. Angielska dywizya, która nypierwey wyptynęła, doszła na miejsce swojego przeznaczenia. Hiszpańską zaskoczył przeciwny wiatr i musiała do Kadyxu wrocić. Tymczasem woysko Francuzkie wyparło Balleysterosa z okopow S. Rocha i one osadziło. Tak więc z iedney strony, Angielska dywizya z 14 kom-

paniy złożona, znajduie się bez związku lądem z korpusem, któremu na pomoc przybyła, i nawet wyflawiona iest na niebezpieczeństwo attaku w miejscu, które zajmuie, iezeli przeciwny wiatr nie dozwoli iey wsiąść na okręty; z drugiey, korpus Hiszpański 5000 ludzi wynoszący, przymuszony iest zajmować zewnętrzną okolicę twierdzy, do sprzymierzyńcow należący, a których mądrość, albo raczey samoiistność nie dozwala przyiąć do niey Hiszpanow pod błachem pozorem zaraźliwey choroby. Dodawszy do spędzonego do kupy tego woyska nadzwyczajną mnogość ludzi różnego wieku i płci, którzy zbiegli tam ze wsiow S. Rocha, de los Barrios, miała Algesiras, i t. d. wyflawić sobie można nędzę, w iakiey znajduie się tak wiele nieszczęśliwych w iedno miejsce skupionych, w którem żadney żywności dostać nie można. Jedyny ratunek dla Balleysterosa iest, żeby nadeszła prędko dostateczna liczba statkow do przewiezienia iego korpusu do okolicy, w której nie ma Francuzow.

Listy z Nowegojorku donoszą, iż oficerowie wojennego Angielskiego okrętu Guerier odgrażają zemszczeniem się na fregacie Amerykańskiej Prezydentka za iey rozprawę z okrętem Mały Belt. Poślepek tych officerow iest nad wszelkie opisanie obrażający, gdy napotkają, który Amerykański okręt. Guerier i Prezydentka krążyły d. 3 Paźdz. przy przylądku Delaware prawie na iedney wysokości, i może wkrótce odbierzemy wiadomość o zasłęty pomiędzy niemi potyczce.

Fregata Amerykańska płynie w tych dniach z Portsmutu do Ceylon, gdzie wiezie Jenerała Brownring, jeneralnego rząd

ę tej wyspy.

D. 5 b. m. odpłynąć miała z zatoki Hano znaczna kupiecka flota do Anglii; ale znaczna liczba Duńskich armatnych szalup przeszkadzała żegludze na Bełcie. Wyszła d. 15 z odnogi Wingö flota była codziennie od tych szalup napastwana.

List z Dublinu pod d. 12 Października donosi, iż milicje hrabstwa Nottingham i Limerik były się z sobą przez całą noc w szatastwach i nawzajem się pokaliczyły. Milicja Nottingham najwięcej ucierpiała. Nazajutrz kazali dowodczy wystąpić obu korpusom i przymusili żołnierzy do podania sobie rąk na zgodę.

*Dnia 1 Listopada.*

Wczoraj odebraliśmy z Windsoru niepomyślną wiadomość, że Król nie spał znowu całą noc i ma się gorzej.

Onegdaj zatrzymali celnicy na Tamizie berło i złotą koronę, które nie były podane; wiemy teraz, iż one dla Chrystofa są przeznaczone.

Dwaj przybyli tu na okręcie Henry z Kadyxu Hiszpanie powiadają, iż Francuzi co raz ściśley to miasto oblegają.

Wdowa zmarłego, Ministra i Jenerała Actona opuszcza z swoją familią Sycylią i przenosi się do Anglii.

Wojsko sprzymierzone w Portugalii rozeszło się na leże i poty zapewne w nich stać będzie, poki ogromna liczba niezdatnych do boiu nie zmniejszy się. Liczba ich musi iednak być przesadzona; ale jeżeliby w rzeczy samey znajdowało się 21,000 chorych i przychodzących do zdrowia, tedy choroba tamtejsza wiekszeby czyniła spustoszenia, niżeli zaraźliwa gorączka na Walcheren.

Dziennik Alfred wyraża: Zapewnia-

ją, iż w woysku naszym w Portugalii znajdowało się pod czas ostatniey rozprawy, podług rapportu lekarzow, 21,000 nie zdatnych do boiu ludzi. Nie wszyscy w prawdzie leżeli w lazaretach, ale do tej liczby należą i przychodzący do zdrowia.

Dzisieysza gazeta *Morning Chronicle* zawiera następujące uwagi:

"Dziennik *the Sun* głosząc o podróży Napoleona do Hollandyi, tak mowi: "Duńscy maytkowie przymuszonymi zostali wniyśdź w służbę Napoleona, i gdyby nie przezorność i dzielność rządu Angielskiego Duńska flota stałaby się także teraz była częścią siły morskiej Francuzkiej.,

Osobliwsza rzecz, iż zaufany pisarz izby skarbowey wybrał taki przedmiot do pochwalenia ministrow, który należy właśnie do zarzutu, jaki im naród słusnie uczynić może, iż przez swoy środek przyłożyli się do utworzenia siły morskiej Cesarza Francuzow. Wszyscy światli marynarze patrzeli z żalem na skutek przeciwnego polityce systematu, który skoiarzył nieprzyjacielowi flotę, iaką teraz posiada. Nie wiele słow potrzeba na dowiedzenie tej prawdy. — Duńskie okręty, mowią! Lecz czegoż się Angliia obawiać miała od kilku zgnitych i nieużytecznych barkasow, w porownaniu z niebezpieczeństwem, odstąpienia od sprawy Anglii dzielnych ludzi, którzy prawdziwą siłę Danii wyobrażali, a którzy od owego czasu aż dotąd okazują się najszczęśliwszymi i najszczęśliwszymi nieprzyjaciołmi naszego handlu. Temu to rownie przeciwnemu polityce, iako i mało chwalebnemu środkowi przypisać należy powstanie mary-

narki Francuzkiew. W portach Francuzkich można w prawdzie było stawiać wojenne okręty; wiemy nawet, iż Francuzi bardzo szybko wyławiają i uzbraiają fłoty, gdy mają do tego materyały; ale na ow czas byliśmy panami morza i wszystkie zbrojownie Francuzkie były wypróżnione. Nie mogli więc Francuzi ani jednego liniowego okrętu uzbroić. Na wielkie dla nich szczęście dopomogli im nasi ministrowie. Przyjęto systema pozwoleń i z wielu obcych portów wywożono za dozwoleńiami naszemi w wielkiej ilości drogie te materyały. Oto jest kanał przez który opatrzyl się nieprzyjaciel w drzewo, żelazo, smotę, konopie, płótno i liny. Dowiedziona jest przez tego rzecz, iż kupcy nasi, widząc nie popłacaiaące w Anglii te materyały, rozwozili je tam, gdzie im lepiej płacono. Jeżeli w parlamencie będzie rzecz o zdarzeniach, które w czasie terażniejszego jego odroczenia zasły, tedy opatrzenie zbrojowni nieprzyjacielskich przez nadużycie pozwoleń, poda obszernie pole do uwag. Z tem wszystkim przy ułatwieniach, któreśmy nieprzyjacielowi poczynili, mógł tylko budować i uzbraiać wojenne okręty, ale bez maytkow nie mógł mieć siły morskiej. Lecz tak w tym, jako i winnym przypadku dopomogli mu nasi ministrowie przez zwykłą swoją dobroć. Gdy Hollenderscy i Duńscy maytkowie nie wystarczali do tego celu bez corocznego uzupełnienia, przeto nasi ministrowie raczyli założyć szkołę dla marynarki Francuzkiew, wymyśliwszy przedziwne systema, przez które handel nasz oddali wręce cudzoziemcow, którzy poddanemi są tych krajow, nad którymi rozciąga się wpływ Napo-

leona; cudzoziemcow, których krewni znajduia się na naszey ziemi, i iak tylko nauczymy ich żeglugi i obeznaia się dobrze z naszymi brzegami, będą odwołanemi. I tak nadaliśmy Napoleonowi, który nie ma ani handlu, ani osad, wojenne okręty, i musimy ciągle pilnować się tak przeciw pomnozaniu tey siły, iako też o ney użyciu. Okoliczności wymagaią daleko innych wiadomości o marynarce, niżeli P. Jorke posiada, i w cale inney kontroli, niż dotąd prowadził, jeżeli chcemy chwalebnią przewagą marynarki Angielskiej utrzymać. Jeżeli dopuścimy kiedy, ażeby losunki parlamentowe miały wpływ do mianowań morskich lub dowodczy naszych eskader pod zastoną tych związkow bezkarnie nsuwali się z pod przepisow służby, tedy ten dzień będzie dniem nieszczęścia dla W. Brytanii. — Inną razą będziemy ieszcze o tem mowić. Teraz cośmy powiedzieli, służy tylko do zbicia bezczelnego twierdzenia dziennika *the Sun* o potrzebie sromotney wyprawy do Kopenhagi.,,

*Z Kassel d. 12. Listopada.*

Wyrok Królewski stanowi co następuje:

Hieronim Napoleon, &c. Chcąc, ile od Nas zależy i służba publiczna dozwala, ukończyć rzecz względem pańszczyzny i innych powinności i usług, które tak z powodu rządu, iako też wewnątrzney administracyi Naszych poddanych uciskaią, ponieważ tego rodzaju uciaźliwości nie zgadzaią się z zasadami konfitytucyi królestwa, które My za Naszych rządow zachować chcemy; rozporządziliśmy zatem i rozporządzamy:

Art. 1. Nasi Ministrowie skarbu, wojenny

i wewnętrzny, a w razie potrzeby nawet Minister sprawiedliwości, mają niezwłocznie kazać spisać i oszacować każdy w swoim wydziale rozmaite roboty i gruntowe powinności, i Nam takowe przed 1 Stycznia roku przyszłego podać. — 2. Do powyższego opisu mają Nam dołączyć myśli swoje, iakby ta pańszczyzna naydogodniej zastąpiona być mogła, i dołożyć oraz iakie to zastąpienie mieć będzie skutki do każdego z ich wydziałów. — W pałacu Naszym w Kassel d. 8 Listopada 1811 roku, a 5tym Naszego panowania.

(Pod.) *Hieronym Napoleon.*

*Z Lipska d. 10. Listopada.*

Przez nawiezenie wiele klejnotow z Rosyi spadła wartość dyamentow na ośmiu jarmarkach tutejszym i Frankfortskim o 30 od sta, a mniejszych kamyków więcey jeszcze. Cena tylko peret nie spadła tak bardzo.

W Turingii i pobliskości Inselberga nie tylko dojrzało zupełnie tego roku wino, ale powtornie okwitło i wydało jagody. W wielu ogrodach obrodziły powtornie i dojrzały pożytki.

*Z Augszburga d. 6 Listopada.*

P. Grauvogel kupiłbyły tutejszy karmelicki klasztor za 7700 Ztr. dla rozszerzenia swojej fabryki cukru z burakow. Sławny niegdyś na całą Europę sycowey fabryki gmach, zmarłego w podeszłym wieku Henryka Schulen, stał od dawnego czasu bez użytku i próżny. Wczoray obszerny ten i wspaniały gmach kupili za tanią bardzo cenę PP. Lozebeck z Lahr z W. Xięstwa Badeńskiego, bo za 24,000 Ztr. w monecie, w którym zakładają, szosownie do nowego urządzenia w Bawa-

ryi, wielką fabrykę tabaczki. Dotąd było w Augszburgu 5 takich fabryk, które dosyć tytoniu i tabaczki zagłanicę i w kraju sprzedawały; lecz teraz ustać musiały.

Od 8 dni przechodzi przez Augszburg codziennie po 10 do 15 bryg z towarami osadowemi z Magdeburga do Medyolanu.

*Z Włoch d. 4 Listopada.*

Wicekrólestwo Jchmość Włoscy powrócili d. 31 Października z letniego zamku Stra do pałacu w Monza.

W. Sędzia, Minister sprawiedliwości, Hrabia Luosi, obiedzda po departamentach królestwa Włoskiego wszystkie sądy, dla przekonania się czyli wszędzie przepisy prawa są zachowane. D. 24 znajdował się z P. Silva, prezesem sądu apelacyjnego Medyolańskiego, w Ankonie.

Od 11 do 20 Paźdź. zawinęło do portu Ankony 69 statkow, a 30 wyszło statków do różnych portow morza Adryatyckiego. Pomiędzy pierwszemi znajdowało się kilka statkow z L. wanckiem i Egipskimi towarami, które prędko i korzyslny znalazły pokup.

Gazety Neapolitańskie pod d. 24 Października zawierają co następuje: — Flo-tylla, która z drzewem do budowy okrętow z portow Kalabryjskich do Neapolu płynęła, nie tylko w porcie Positano, ale powtornie na wysokości Castellamare była od Anglikow na daremnie napałowana. Przybyło iey na czas jeszcze kilka armatnych szalup na pomoc, pod zastoną których weszła do portu Castellamare — Około środka Października zaszła pod brzegami Adryatyckiego morza niedaleko Foggia, w prowincyi Kapitanata, dosyć ży-

wa potyczka. Ośm statków z towarami z królestwa Włoskiego i Jlliryjskich prowincyi, chciały wzdłuż brzegu do portu Brindisi płynąć. Nieprzyjacielska flotyla, z sześćdziesiątą, jednego bryga i 5 armatnych barków złożona, stanęła im na przeszkodzie. Statki te cofnęły się pod zastłonę wieży Capoiolo, jeden tylko, który źle pływał, dostał się w ręce nieprzyjaciela. Jak tylko się zmoczyło, zbliżyła się cała Angielska flotyla dla zabrania spodziewanej zdobyczy; lecz z dział wieży i od przybiegłej na pierwszy znak gwardyi narodowej, która weszła na statki, tak dzielnie przywitana została, iż po sześćciu godzinnej walce z niczem odejść musiała. Morze wyrzuciło nazajtraz wiele Angielskich zwłokow na brzegi. Kapitan jednego Jlliryjskiego statku utracił w tej potyczce życie. Gwardye narodowe powiatu Foggia potykały się w tej rozprawie z tak zimną krwią, iak doświadczone liniowe wojska.

Gazeta Genuńska pod d. 30 Paźdz. donosi, że biskup Placenci, który długi czas bawił w Sawonie, powrócił do swej diecezyi, i że Hrabia państwa Sebastiani, biskup Ajaccio w Korsyce, przybył z Paryża do tego miasta, i oczekuje na wiatr pomyślny dla udania się do Korsyki.

*Od brzegow Menu d. 10 Listopada.*

Hollenderski jeden uczoney wyrachował, iż terazniejszy kometa ubiegł w 40 dniach 27 millionow mil, do czego kula armatna potrzebowalaby lat 24. Ubiegł więc ten kometa codziennie 675,000 mil. Na końcu Listopada będzie dwa razy tyle od nas oddalony, iak my jesteśmy od słońca. Wiadomo, że P. Flauguergues w Viviers we Francyi, najpierwszy postrzegł tego kometę. Po dacie on teraz o nim następującą wiado-

mość: "Kometa, którego d. 25 Marca r. b. odkryten, do 29 Maia uważalem i d. 13 Sierpnia w gwiazdzie małego lwa znówu widzialem, zdaje mi się być tym samym, który w Wrześniu roku 1301 był widziany; przydajmytey postrzeżenia żywiołow Chińskiego astronoma w roku 1301, które w rękopiśmie P. Gaubila znajduję, zgadzają się zupełnie z postrzeżeniami terazniejszymi. Szczęściem, że posiadamy te postrzeżenia, bo z opisu, który Europejscy historycy o tym komecie zostawili, nie można żadnych następności wyciągnąć; są one ciemne i sprzeciwiające się sobie. W wieku tym, w którym tyle uczonych żyło, nie ma żadnego, któryby nam choć powierzchownie o niej tego komety opisał. Podług zdających mi się do prawdy podobnych domysłów, bieg tego komety trwać będzie blisko 510 lat i około roku 2321 pokaże się znówu."

Podług iednego z pism publicznych duchowieństwo Węgierskie utrzyma się przy swoich dobrach, ale zato złoży znaczne ofiary na ołtarzu oyczyzny, iak n. p. złote i srebrne naczynia bez których obejść się może służba Boza.

Xze Ekmühl ( Marszałek Davoust ) opuścił d. 4 Listopada rano Magdeburg. Matka jego przybyła d. 8 do Frankfortu, powracając z Hamburga do Paryża.

Baron Reigersberg, nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister W. Xcia Wircburskiego przy dworze francuzkim, przejechał d. 5 przez Frankfort do Paryża.

Z Frankfortu powołany nie dawno do Fuldy został deputacyą od żydow, dla ukończenia zapewne odła wna toczącey się sprawy względem obywatelstwa żydowskiego.



# D O D A T E K

D O N r o 95.

## GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27. LISTOPADA 1811 Roku WE SRODĘ

D. 1 Listopada W. Woyciech Rottermund, Szambelan ś. p. Króla Stanisława Augusta, w dobrach swoich Paszkowce po długiej chorobie i opatrzony SS. Sakramentami, pożegnał się z tym światem w 46 roku życia swego. Za wczesny zgon pozbawił Gogną iego Małżonkę dobrego Męża, iedynaczkę Cerkę dobrego Oyca, krewnych i przyjaciół czułego przyjaciela, współziomkow szanownego Obywatela, który często przez pokładane w nim zaufanie spory pomiędzy niemi rozstrzygał, poróżnione familie iednoczył, i przez obywatelskie swoje cnoty na szacunek zasugiwał; służących i włościan swoich dobrego i wyrozumiałego Pana, o których nawet przy śmierci nie zapomniał; pierwszym nagrody wyznaczył, drugim zaległe należitości z lat dawniejszych i terażniejszego roku darował, i oprócz tego rozmaite odkazy poczynił.

*Z Warszawy d. 23. Listopada.*

*Ministrium Sprawiedliwości.*

Podaje do publiczney wiadomości, iż N. Pan Dekretem swoim w dniu 12 Listopada r. b. w Warszawie wydany, raczył łaskawie potwierdzić zapisane przez zmarłą Barbarę z Jundziłłow Mokronowską testamentem pod d. 6 Marca r. b. następujące legata, iako to:

1. Prowizya roczna od kapitału 8,500 zł. pol., w ręku męża testatorki i sukcesorow iego na zawsze zollawionego, na utrzymanie i umieszczenie w dobrach Jordanowicach felczera dla wygody sług i mieszkańców tychże dóbr.

2. Na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus, 10,000 zł. pol.

3. Na rzecz szpitala przy kościele Grodzkim zł. pol. 300 na odzież.

4. Na reparacyą domu tegoż szpitala zł. pol. 500.

5. Na szpital żydowski w Grodzisku, zł. pol. 200.

6. Dla Panien Wizytek w Warszawie, zł. pol. 500.

7. Na rzecz kościoła Grodzkiego, w moc zapisu matki testatorki, 2000 zł. pol. W Warszawie d. 16 Listopada 1811.

*Z Lubeki d. 13 List pada.*

Z rozkazu rządu ogłoszono tu wyrok Cesarski pod d. 19 Października, którego treść następująca:

” Wywóz masła z departamentow Elby i Wezery dozwolony jest, iednak do tego tylko czasu poki kilogram na rynkach w Hamburgu lub Bremie nie doydzie do dwóch frankow. „

*Z Prezburga d. 15 Listopada.*

Na początku b. m. odiechali NN. Ce.

sarftwe wraz z Arcy Xiążętami i Xciem Antonim Saskim do Wiednia. D. 11 po dwudziestem szostem posiedzeniu seymu udał się Arcy Xże Palatyn do Wiednia, dla oddania J. C. K. Mci postanowionej przez stany reprezentacyi. Od tego czasu nie było jeszcze dalszego posiedzenia. Arcy Xże Palatyn jest w krótkce z Wiednia spodziewany.

Z Ratyzbony piszą pod d. 25 Paźdz. co następuje: W przeszły poniedziałek w wieczor przybył tu panujący Xże Esterhazy, który z Eisenstadt do Ratyzbony odbył w 26 godzin podróż. Onegdaj w wieczor pod czas licznego assambłu nastąpiło zaręczenie sprawującego Ces. Austryackie interessa przydworze! Saskim, Xcia Pawła Antoniego Esterhazego, następcy powyższego panującego Xcia, z najstarszą córką Xcia Thurn i Taxis, Maryą Teresą. Z powodu tej okoliczności dane było na zajutrz na tamtejszym teatrze muzyczne drama Hebe i Herkules, na której znajdowali się obłubieńcy i wysocy ich rodzice.

#### *Z Wiednia d. 17 Listopada.*

D. 13 b. m. z rana wyjechał z naszego miasta Xże Saski Antoni z małżonką swoją, Arcy Xżniczką Teresą, na powrot do Saxonii.

#### *Rozmaité wiadomości.*

Bawiący w Paryżu Włoch wynalazł machinę, która największy obiececie użytek. Można w niej razem 6 potraw gotować, a to bez drzewa i ognia. Jakkolwiek zadziwienia godnem się to zdać, uczynił jednak w przytomności kilku osob doświadczenia, które z zadziwieniem wszystkich podług jego przyrzeczenia się zisoił. Zamiast drzewa używa do rozgrza-

nia i gotowania potraw pewnego spirytusu, który do rozgrzania półmiska nie kosztuje iak ieden Su (2½ gr. pol.) Machinę sprzedał iednemu kotlarzowi za 50 Napoleonorow; ten nim ją zapłacił, doświadczył iey pierwey i potrzegł, iż tak prosta, że ją każdy zrobić może. Prosił więc rządu o patent wynalazku, i skoro go otrzyma będzie takowe maszyny na sprzedarz robił, z których iedna nie będzie iak 40 fr. kosztować. Ciepło, które za pół trzecia grosza spirytusu dać, trwa dwie godziny. Osoby, o których wyzey się rzekło, wstawily o godzinie 2giey po południu potrawy do maszyny, właściciel ją zamknął i poszedł z niemi na przechadzkę. Powrócili o 4tey; właściciel otworzył machinę i znaleźli potrawy tak dobrze ugotowane, iak zwyczajnym sposobem.

Anglik Tomasz Parker wynalazł nową machinę, za pomocą której szewc może swoją robotę stoiący robić, co wielką jest ulgą dla przykrego i szkodzącego zdrowiu schylania się i piersiami naciskania w tym rzemiośle.

Wyszły z służby Rossyyski Major Diakonow zaleca doświadczony od 8 lat sposob przeciw robakom, które psują zasiane żyto. Na miesiąc przed siewem kładzie się czosnek do żyta, na każdą ćwierć ieden frączek rachuiąc. Zapach czosnku zabija robaki, a żytu nie szkodzi. P. Diakonow mniema, iż czosnek może i przeciw innym robakom byđż użyty, które zieleninę pożeraią.

Francuzki Jenerał Cherin prowadził pewnego razu swoją kolonnę przybrą i niebezpieczną drogą, i zachęcał żołnierzy do zniesienia mężnie tych trudow. Jeden z żołnierzy ośmielił się zawołać: Dobrze

jenerałowi mówić; iedzie na dobrym ko-  
niu, a my biedaki pieszo błotem brnąć  
musiemy. Posłyszawszy to jenerał, zsia-  
da z konia i daje go temu żołnierzowi,  
ażeby wsiadł na niego. Żołnierz nie chciał,  
ale musiał być posłusznym. Za ledwo  
atoli kilka kroków uiechał, gdy był od  
nieprzyjacielskiego wystrzału z krzaków  
zwalony. Patrzajcież ( rzekł Cherin do  
żołnierzy ) iż naywyższe miejsce jest za-  
wsze nayniebezpieczniejsze!

W Lyonie niewieziono człowieka,  
który z okazania się komety przepowia-  
dał koniec świata, i pewney łatwowierney  
dziewczynie tak głowę zbałamucił, iż się  
obwiesiła z boiaźni, aby końca świata nie  
doczekała.

Dziennik Państwa donosi, że w Ber-  
linie papierowe pieniądze Pruskie znacznie  
od niejakiego czasu w cenie spadają, a  
zatem ci, którzy ich wiele mają, znacz-  
nie szkodować będą. I tak, obligacye pro-

wincyonalne Marchii Brandeburskiej spa-  
dły aż na 33 za 100.

Nazwisko Liga Reńska nie jest nowe  
w historyi. Było one już w 17 wieku, gdyż  
14 Sierpnia 1658 r. stanął takowy związek  
między 5ma duchownemi Xiążętami, Kró-  
lem Szwedzkim i kilku świeckimi Xią-  
żętami, a to niby w celu zabronienia prze-  
chodu wojskom obcych narodów wojują-  
cych, istotnie zaś, przeciw domowi Au-  
stryackiemu; i dla tego to podobno do tej,  
ligi Ludwika XIV przypuszczono.

*Dnia 25 i 26 Listopada 1811.*

*Cena zboż różnego gatunku na Targu w  
Krakowie sprzedawanych.*

*Przednie. Średnie. Pośrednie*

	<i>Ztp. gr.</i>	<i>Ztp. gr.</i>	<i>Ztp. gr.</i>
Korz: Pszenicy	18 —	16 —	15 —
— Zyta	15 15	14 15	14 —
— Jęczmienia	15 —	14 —	13 —
— Grocha	16 —	15 —	14 —
— Owsa	8 —	7 15	7 —
— Jagiel	30 —	27 —	26 —
— Rzepaku	40 —	28 —	— —

## D O N I E S I E N I A.

Wolf Markusfeld, obywatel Synagogi Kazimirskiej, zamieszkały na Kazimierzu  
przy Krakowie Nr. domu 105, podaje do publiczney wiadomości: iż gdy Liwerunek,  
pszenicy, żyta, owsa, siana, słomy, grochu od Rządu dla woysk, wypisany z tutey-  
szego Krakowskiego Departamentu do Warszawy przeznaczony został i takowy Liwe-  
runek Wolf Markusfeld za życzące sobie tego Dominia, Miasta i Gminy za ugodę iak  
będzie można naytaniey, iuz to pieniądze zapłata, iuz zamianę zboża tu w Krako-  
wie, iako główny Liwerant tak ułatwiać może, iż po zawarciu z Dominium kontraktu  
odstawienie produktow takowych naywcześniey w Warszawie załatwić przyrzeka, i  
tę rzetelność swem majątkiem zabezpiecza i na to złożyć w tem celu w tuteyszey Wy-  
sokiey Prefekturze kaucyą deklaruie. Uprasza przeto życzących sobie tego zastępstwa,  
aby w cześnie do niego się zgłaszali.

Decret Nayiaś: Pana z dnia 26 Czer: 1811 r. przypuszczaiac 4 nowo wcielone Depar-  
tamenta do dobrodziejstwa Dekretem z dnia 16 Marca 1809 r. dla dawniejszych sześciu do-  
zwolonego, nakazał Radom Prefekturalnym obrachowanie wszelkich pretensyi, z mocy  
dekrety przywołanego, z iakiegokolwiek źródła w nim wytkniętego, do Skarbu lubkraiu roz-  
szczonych. JW. Minister polecając Reskryptem swoim z dnia 4 Sierpnia do Liczby 427  
przeprowadzenie do skutku rzeczonego dekretu, upoważnił Radę Prefekturalną De-  
partamentu tuteyszego do rozpoczęcia powyżey nakazanego dzieła. Natych tedy za-  
sadach wsparta Rada Prefekturalna, uwiadomia wszystkich iakiegokolwiek prawo z  
mocy powyższego Dekretu likwidowania szkod mających, iż działanie swoje w dniu  
25 Listopada rozpoczawszy takowym przedmiotem ciągle aż do dnia 15 Lutego zay-

mować się będzie, po upadłym którym terminie i zamknięciu protokołu likwidacyjnego i wszelkie szkody z nieobrażenia wynikłe, strony opieczętowały swoję przypisać będą winne.

*Wodzicki, Prefekt.  
Wronski, S. J.*

Po zmarłym w roku 1809 w areszcie kryminalnym Lubelskim Woyciechu Kani, za występki podpalenia przez były urząd cyrkularny Siedlecki dollawionym, pozostały w depozycie sądowym pieniądze, a to w rublach Moskiewskich sztuk 12, półrubli 2, dwuzłotówka Pruska 1, i dwadzieścia trzy sześciogracyarówek miedzianych, i dwa krzyżce miedziane Austryackie: a ponieważ o successorach i krewnych zmarłego za granicą mieszkających wiadomości nie ma, zaczym Sąd kryminalny Departamentow Lubelskiego i Siedleckiego wzywa niniejszym Edyktem prawych successorow zmarłego Woyciecha Kani, aby się w celu podniesienia z depozytu sądowego po wyżej rzeczony summy w przeciągu roku w Sądzie zgłosili, i prawom do tego spadku służące udowodnili, gdyż inaczej summa ta na rzecz Skarbu po upłynionym roku przynależąca będzie. W Lublinie d. 23 Października 1811.

*Potocki, Prezes.*

*Ratayski, Pisarz Sądu Krym. Dep. Lub. i Siedleckiego.*

Prefekt Departamentu Krakowskiego, niniejszym ogłasza do publiczney wiadomości, iż w dniu 19 miesiąca Grudnia r. b. o godzinie otyej ranney w Biorze Administracyi Salinarney w Wieliczce, odbywać się będzie publiczna licytacya na dostawienie drzewa budowlanego, na użytek kopalni tamaczney przeznaczonego. Chęć przeto mający licytowania, zechcą w wyżej wymienionym terminie, opatrzeni w należyte wiadum stawić się, gdzie o ilości dostarczyć się mającego drzewa, iako też warunkach kontraktu, uwiadomieni zostaną. Dan w Biorze Prefektury, Departamentu Krakowskiego d. 21 Listopada 1811 roku.

*Wodzicki Prefekt.  
Wronski, S. J.*

Niżej Podpisany do spraw Massy krydalney Teodora Wesla ustanowiony kurator w skutek Rezolucyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego z dnia 22 Października 1811 roku do Liczby 4392 wypadtey, wzywa niniejszym Massy rzeczony wierzycieli, ażeby w celu podania Monitow przeciw rachunkom przez bywszych Administratorow Massy Teodora Wesla, iako też WW. Karola Wesla z Administracyi dobr Złotońca, Jana Niewiarowskiego z Administracyi dobr Smolenia, niemniej terażniejszego Administratora W. Jędrzeja Kmity z Administracyi dobr Smolenia, Złotońca i Strzegowy złożyć się mającym dnia 12go Grudnia t. r. na kommissyą przed delegowanym Assessorem Trybunału W. Dwernicain w Jzbie posiedzeń Sądowych odbydź się mającą niezawodnie stawili się.

Dan w Krakowie dnia 29go Listopada 1811 roku.

*Mitchał, Teresiewicz, Patron.*

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego. — Do wiadomości podaje, iż stosownie do Dekretu Najjaśniejszego Pana w dniu 14 Października r. b. zapadłym Urzędy Burgrabiow dotychczasowych tak powiatowych iako i Departamentowych dla zmiany ich na Urzędy Komornikow, ustają. Wzywają się przeto wszyscy którzy przeciwko któremu z dotychczasowych Burgrabiow pretensye dostatecznie udowodnić się mogące mają, aby się z takowemi naydalej do pierwszego stycznia r. br. 1812, zgłosili, gdyż inaczej ci od złożonych na Urzędy te Prawem przepisanych kaucyi uwolnioneimi zostaną. Dan na Posiedzeniu Trybunału.

W Krakowie dnia 11go Listopada 1811 roku.

*Nikorowicz, Prezes.*

*Matakiwicz, Sekretarz.*